Zuzanna, Wschody i zachody

Wschody i zachody
złotowłosej blask
Te kamienne schody
tamto wejście w las

Wschody i zachody
zatrzymany czas
Już nie taki młody
czy nie szkoda was

Czy to nie cud? Miłość ciut-ciut
Bocianiego pióra ślad
ten liliowy, wonny kwiat

Gdziekolwiek jesteś z klatki wypuść serce, wypuść serce,
niech mknie wysoko ponad świat
I dłużej nie każ czekać, podaj rękę, podaj rękę
razem wejdziemy w słodki maj
Czy to nie cud? Miłość ciut-ciut
Bocianiego pióra ślad
ten liliowy, wonny kwiat

Gdziekolwiek jesteś z klatki wypuść serce, wypuść serce,
niech mknie wysoko ponad świat
I dłużej nie każ czekać, podaj rękę, podaj rękę
razem wejdziemy w słodki maj

Wschody i zachody
zatrzymany czas
Już nie taki młody
czy nie szkoda was